

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

W Księgarni J. P. Pfaffa przy ulicy Miodowej znajdują się dzieła *Ogrodnicze*, najlepszych Autorów nowe i dobrze oprawne, w języku niemieckim, francuskim i polskim, w komis do sprzedania w połowie właściwej ich ceny oddane.

Wszystkie romanse niemieckiego autora *Van der Velde* (tegożczesnego Niemców *Walter Skotta*) z pośpiechem tłómaczą i wydają francuzi. W Księgarni N. Gliksberga nabyć można wszystkich dotąd wyszłych tego autora romansów. Między świeżo nadeszłymi znajduje się romans historyczny pod tytułem: *Paweł Lascaris* czyli *Kawaler Maltański* (*Paul de Lascaris* etc.) 2 tomy zł. 15. Każdy tom kosztuje zł. 7 i pół. Tegoż autora romans historyczny pod tytułem: *Arwed Gyllenstjerna*, przełożony na język polski, jest już pod prasą i wyjdzie w krótko nakładem i drukiem N. Gliksberga Typografa Uniwersytetu.

W ciągu bieżącego miesiąca, w tym roku nie-równie mniej przywożą *Raków* do *Warszawy* niż zwykle bywało.

Zgromadzenie *kunsztu Perukarskiego* w *Warszawie*, ma honor donieść *Prze: Publiczności*, iż we wszystkich *Magazynach Fryzjerskich* i *Perukarskich* można każdego czasu ob-stalować i dostać gotowych *Peruk* i *Loków*, z włosów ludzkich, różniących się tem od *Loków jedwabnych* czyli *wełnowych* (które w wie-lu miejscach już od lat kilku wyszły z uży-wania), że raz w pożądanym kolorze dobrane, za-

chowują swój właściwy połysk i naturalny ko-lor, i że po zapoceniu się osób takowe loki noszących, nie farbują one czoła i nierażą oczu. Takowe Loki robią *Perukarze* z włosów przez *Damy* z własnych głów wyczesanych, i onymże do tego zamiaru powierzonych, lub z włosów osobom ubogim i zdrowym, za opłatą uciętych, a kilkakrotnie wygotowanych i w piecach wysuszonych. Zatem pomienione Loki dla nikogo odrażającemi być nie mogą (o czem mylnie doniosł P. Presler z ulicy *Piekarskiej* w *Kurjerze* *Warsz.* Nr 122.) Według doświadczenia bowiem mnóstwa osób, które Loków i *Perukę* wszystkich wie-kach i narodch używały i używają, takowe z włosów dla nikogo niestały się szkodliwymi. Również *Peruki* i *Loki* dotychczasowym sposobem przyrządzone, nie przeszkadają bynajmniej swobodnemu krą-żeniu krwi, iak o tem przekonywa-ją nieśmiertelne dzieła wielu, w kraju i in-nych państwach sławnych mężów, i uczonych *Dam*, którzy *Peruki* i *Loki* nosili i noszą.

Gdy artykuł wygięty z *Gwagnina*, umiesz-czony w Nrze 131 *Kurjera*, o zabójstwie po-pełnionem niegdyś w *Wilnie*, nie dość wyra-źnie opisał kto został ścięty, czy winny czy niewinny, i oto przystano zapytanie do *Reda-kcji*; porównyując artykuł umieszczony do-słownie w *Kurjerze*, z opisem będącym w wyda-niu X. *Bohomolca*, przekonane się można, że istotny zabójca został ścięty.

Mam honor donieść Szanownej Publiczności, iż tak iak co rok, *Kąpiele żelazne*, tak i w tym roku dla poratowania zdrowia otwarte zostały przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1030, a to z wszelkimi wygodami dla osób kąpiących się. Kąpiele z wody Żelaznej dostać można każdego czasu po zło. 2 od osoby. Abonament zaś dla 12 Kąpiele żelaznych za zło. 20. Nadto są jeszcze inne kąpiele, iakoto: 1) *Tatarakowa* na tejże wodzie sporządzona, po zł. 3 od osoby; 2) *Kąpiel ze Słodu* po zło. 3 od osoby; lecz tej tylko za obstałowaniem godziną wprzód dostać można, i to podług przepisu WW. Doktorów, abonament 12tu kąpiele kosztuje zł. 32. W tychże Łazienkach urządzona jest kąpiel pod nazwiskiem *Tuszbata*, której iedyunie za przepisem WW. Doktorów używać można. Cena zło. 6, abonament za 12 zło. 60. Prócz tego są jeszcze urządzone 2 Łazienki z osobnym wchodem dla używania kąpiele *Siarczanych*, niemające żadnej komunikacji z kąpielami wyżej wymienionemi.

Wczoraj było ciepła stopni 16.

Z Opoczna. — W końcu zeszłego miesiąca r.b. w dobrach *Dębiny* w Obwodzie Opoczyńskim, Woje: Sandomierskiem położonych, umarł JW. *Jan Kłenty Dunin Wąsowicz* b. Łowczy Ziemi Sęczyńskiej, Kawaler Orderu S. Stanisława kl. I. Urodzony roku 1729 z Hiacynta Dunina Wąsowicza, Starosty Drochomyckiego i Konstancji Bukowieckiej; a zatym przeżył lat 98. Mąż ten, tak w życiu prywatnem iako i publicznie zawsze wzorowy, osierocił nie tylko rodzinę i bliskich przyjaciół, ale całe Woiewództwo, które go dla dobrego obywatelstwa i szlachetnego sposobu myślenia szczególnie szanowało. Znacny i szanowny ten obywatel, chociaż w tak późnej starości, dopiero na kilka miesięcy przed zgonem zaprzestał jeździć konno i czytać bez okularów.

Z Petersburga 20 Kwietnia v.s. (ZD.P.)
Najwyższy Reskrypt J. C. M. do Przewielebnego Metropolity Kościołów Rzymsko-Katolickich, a przez niego Prześwietniej Kapituły Katedralnej Wileńskiej komunikowany. — Przewielebny Metropolita Kościołów Rzymsko-Katolickich Gasparze Cieciszewski! Wynosząc Was na wyższy stopień Rzymsko-Katolickiej Hierarchji w Imperjum, dopełniłem to, czego wymagały po MNIE dobro Waszego Kościoła, oczekiwanie jego trzody i Wasze zasługi. Zastosowałem włożone na Was polecenie do sił Waszych. Minister uwiadomi Was, iakie ulgi są Wam udzielone, ażebyście mogli dopełniać ważniejszych obowiązków Waszego wezwania. Ubolewam nad osłabieniem zdrowia Waszego i proszę Wszemochocnego, ażeby Was pokrzepił. Miałoby być współpracownikowi Waszemu, z takim odznaczeniem przez Was zaleconemu, oświadczyć dowód MOJEGO zadowolenia. Zostać ku Wam przychylnym. — Na oryginalne podpisano własną JEGO CESARSKIEJ MOŚCI ręką tak: MIKOŁAJ.

Z Wilna. — JP. Jan Reuner fortepjanista, ma dać w tem mieście Koncert, nie na swój dochód, lecz na wsparcie prawdziwie nieszczęśliwych pozbawionych najpierwszych potrzeb życia. — Przybył tu powtórnie P. *Lexa* z swą *Kosmorama*, którą pomnożył najwyborniejszemi obrazami. Ma zawsze wielu widzów (był w Warszawie przed 2 laty.)

W bliskości miasteczka *Lisianki* w Gubernji Kiiowskiej Powiecie Zwinogradzkim, odkryto źródło *Wody Mineralnej*, która może wyrównywać sławnym wodom *Kaukazkim*, lecz *Lisianka* ma tę korzyść że jest bliższą nierównie od stolic Rosji i w klimacie łagodniejszym. Z pośpiechem budują Łazienki, urządzają kąpiele i wszelkie dogodności dla wszystkich którzy będą w tem miejscu szukać polepszenia zdro-

wia. Szczególniej te wody mogą być skuteczne na słabości nerwowe. Właścicielką tego miejsca jest Xżna *Józefina Jabłonowska*.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Listy z *Hawanny* donoszą d. 16 Lutego, że w tym miesiącu zbuntowało się w obwodzie *S. Marka* w plantacji kawy, należącej do *P. Lam-bolla*, około 100 Murzynów, którzy wszyscy niedawno byli sprowadzeni z iednej prowincji Afrykańskiej. Ci Murzyni nie mając żadnego zwiazku z Murzynami już dawniej będącemi w tej plantacji, mogli tylko w czasie buntu wykonać swoją zemstę, zamordowawszy swego dozorca i 10 białych obojga płci. W sąsiedzkich plantacjach tymże sposobem postąpili Murzyni, lecz nakoniec ulegli, a najwinniejsi uciekliwszy do pobliskich lasów powiesili się na drzewach. — Od nieiakiiego czasu znajdując w pobliżności *Akwizgranu* różne starożytne monety miedziane, srebrne, a nawet i złote, między pierwszą, znaleziono pieniądz z popiersiem *Konstantyna Wielkiego*, a później znaleziono między tamecznymi górami monetę złotą z wybitym krzyżem i w koło z napisem *in hoc signo vinces*. Władza tameczna stara się najusilniej wynaleść więcej tych osobliwości, które iak miemaią, w ziemi znajdować się muszą. — Utrzymują w *Paryżu*, że wysłano niedawno śpieszno kurjera z tej stolicy do *Londynu*, który ma przywieść Xciu *Polinjak* Posłowi Francuzkiemu przy dworze *Londyńskim* wiadomość, że został mianowany Ministrem dworu Królewskiego. — Jak wiadomo sławny kompozytor *Betowen* był wielkim naturalistą, bawił prawie przez całe lato na wsi. Mieszkaiąc raz w pewnej oberży w pobliżności *Wiednia*, zabrakło mu, (iak się u niego zdarzało) pieniędzy, przeczco zadłużył się znacznie u tamecznego gospodarza, który widząc że gość jego nie myśli o zapłacie, wszedł nakoniec do

iego stancji i upominał się o swoją należność. *Betowen* nie będąc oto bynajmniej urażonym, wziął z stolika pół arkusza papieru, na którym znajdowały się nóty, mówiąc do gospodarza: »Mci Panie, odeśli WPan ten papier do któregokolwiek Kupca sprzedającego nóty muzyczne w *Wiedniu* i powiedz, że *Betowen* przesyła mu swoją kompozycją, wzywając, żeby mu przysłał 100 dukatów.» Zadziwiony gospodarz, w początku powątpiwał o tym co mu nieznany gość mówił, lecz nakoniec udał się do miasta a wszedłszy do pierwszego kupca nót muzycznych, wypełnił to co mu sławny kompozytor polecił. Ktoż opisać może zadziwienie gospodarza, gdy nie tylko najgrzeczniej został przyjęty przez nieznajomego kupca, ale nadto żadaną sumnę natychmiast odebrał. — Gdy otworzono ciało zmarłego *N. Króla Saskiego*, pokazało się, iak mówią, iż wszystkie wnętrzości były w najdoskonalszym stanie zdrowia. W mózgu tylko znaleziono pół łota wodnej wilgoci, która może od nieiakiiego czasu skłonność do snu i nagłe zjawienie się odrętwiałości nerwowej sprawiła.

Ze Lwowa. — Ubodzy, którzy z tutejszego instytutu ubogich utrzymanie swe mają, a których liczba 300 osób przenosi, otrzymali przez zebrane ofiary w wielki tydzień r. b. w kościele łacińskim metropolitalnym *Lwowskim* swe wsparcie, a razém nowy dowód szlachetnej czułości publiczności tutejszej zawsze względnej na ulżenie ich cierpień. Osoby wysokiego znaczenia i stanu ubiegały się o to, aby ludzi, którym na potrzebach do życia brakuie, przez dobroczynne ofiary pocieszyć i dolegliwości ich cierpień umniejszyć. W szczególności do osiągnięcia tego celu przyłożyła się *JW Pani z Ruckich Bobowska*, Konsyljarzowa Gubernjalna, przez swoje czynne i gorliwe zbieranie ofiar w wspomnianym kościele metropolitalnym, za co tej-

że, iako i wszystkim, którzy uczestnikami tego dobrego dzieła byli, Kommissja Instytutu ubogich w imieniu nieszczęśliwych ze składkiej korzystających publicznie dziękuję.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Ożarowska Jeneralowa z Gub; Grodziń:—Lasocki Olexy Ob: z Garnowa.—Zaryn Julian Oby: z Michalina.—Kozioł Jan Sędzia z Powia; Wilejskiego.—Żukowski Oby: z Lwowa.—Małachowski Henryk Hr: z Końskich.—Michalowski Adam Obywa: z Łazoków.—Łubiński Tomasz Hr: z Guzewa.—Ebm Fryd: Obyw:—Bromierski Onufry Oby: A. Brzezina ze Lwowa.

DONIESIENIA.

Pierwszy transport świeżych Win Szampańskich, iako też Ver senay, Oul de Perdrix nadszedł do Składu Tennstaedta i Kom: przy ulicy Miodowej Nr 484, w pałacu Chodkiewicza zwanym, gdzie także można dostać Wody prawdziwej Salcerskiej.

Przy ulicy Podwałowej Nr 525 od frontu na 2m piętrze, pomieszkauie składające się z 4ch Pokoi, Przedpokoiu i Kuchni, oraz Piwnicy i Góry wspólnej, iest do najeścia od Sgo Jana r. b. O warunkach dowiedzieć się można w każdym czasie po prawej stronie w podwórzu.

Landkuezer przybył do Warszawy koczem w dobrym stanie znajdującym się, iako też kołmi; Osoby życzące udania się w podróż do Lipska, Wrocławia, Berlina etc. Zechcą się udać do Hotelu Drezdeńskiego, a dla przedsię wiadomości do Rady domu.

Podpisany ma honor uwiadomić Sz: Pubk, iż dostał świeży transport Drzewa machoniowego, tudzież znajduje się w składzie moim Drzewo hebanowe, bukszpanowe i granadilo, a to za pomierną cenę do sprzedania.—Szymon Trzebiński przy ulicy Rynek Nowego miasta Nr 330.

W Woiewodztwie Lubelskiem, w bliskości Puław, pewny Rządca Dobr, mający lat 30 kilka, który w znaczny w kluczu iest na funkcji Rządcy, ciągle przez lat 5 i posiada zniomości ekonomiczne-praktyczne, oraz zupełne uzdatnienie do obowiązków Wojta Gminy, życzy sobie odmienić miejsce swoich zatrudnień. Aże iest bezżenny, przeto dla niego iest obojętnym, czy w Woiewodztwie Lubelskiem czy w Podlaskiem lub w Sandomierskiem byłby umieszczonym; życzący sobie mieć takiego Officialistę raczy się donieść przez Pocztę do W. Expeditora Poczty Stacji Puławy, gdzie mieszka a podający się przybyłby tam gdzie mieć będzie wy-

kazane dla z robienia umowy.

Gdy Amatorowie do kupienia sukna i płótna po tedemu w mieście do Licytacji przeznaczonem zgłosili się, i z tej przyczyny Licytacja do skutku przyjść nie mogła; przeto podpisany Komornik wiadomo czyni, iż w dniu 21 Maia r. b. i dni następnych o godzinie 2 z południa w Warszawie przy ulicy Elektoralnej Nr 794 lit: C., 68 postawów sukna Kraiowego i kilka sztuk płótna bolenderskiego przez publiczną licytację więcej dającemu za gotowe kurant pieniądzą niechętnie sprzedane będą.—Jan Redlich K. T. C. W. M.

Jest do przedania na Wiśle pod Solecem 10 Tratew kłobw Olazowych Życzący sobie kupna wszystkich Tratew, albo ich części, ma się zgłosić do właściciela w Hotelu Polakim przy ulicy Długiej Nr 6 Stancji.

Domy, pierwszy przy ulicy Alea z ogrodem warzywnym i fruktowym, oraz z ogrodem większym przy ulicy Wiejskiej pod Nr 1724, niemniej Dom drugi z ogrodem przy ulicy Wiejskiej pod Nr 1740 tu w Warszawie eksystujące, są każdego czasu z wolnej ręki do sprzedania; życzący sobie kupna takowych, zechcą się udać do właściciela domu przy ulicy Wiejskiej pod Nr 1730 mieszkającego, to iest do Ur: Józefa Ambrosz-kiewicza.

Niżej podpisany uwiadamia iako w Mlynie moim przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1832 i w Magazynie przy ulicy Piwnej pod Nr 96 obok domu Obserwatorium Astronomicznego, znajduje się Młyn w różnych gatunkach, a to z Pszenicy zdrowej, iak następne: siedlecka, marymontska i francuzka, w każdym czasie za umiarkowaną cenę i rychłą usługę.

Karol Wejner t.

W dobrach Obory, o 2 mile miasta Stoł: Warszawy, opół mili od miasta Piaseczna, a o milę od miasta Góry Kalwarii odległych, są: Propinacja z 14tu Karcem składająca się w jednoletnią dzierżawę, i Polwark zwany Skolmów w tych samych odległościach położony łącznie z wyż opisaną propinacją lub oddzielnie od tejsz w 3ch letnią dzierżawę w całej swej obszerności do wypuszczenia. Życzący sobie w nijsz w układy, o warunkach do kontraktu zechcą na gruncie (przed 1m Czerwca) u zarządzającego temiz Dobrami najbliższą powinność wiadomości.

JW. Dziatynska Woiewodzina, ostrzaga każdego, iż wszystkie swe potrzeby płaci z wzsze gotowemi pieniądźmi i że nikt nie iest mocen brać co bąd na iey imie na kredyt.

TEATR. Jutro Opera Westalka.